

# DZIEŃ DOBRY!

Gazeta Białostocka 10 gr.

DZIENNIK ILUSTROWANY

## Wielki proces komunistyczny

### Szaika 15-tu na ławie oskarżonych

KRAKÓW, 8. 1. — Tel. wł. — Piórtora roku mija od chwili, gdy na terenie Małopolski zlikwidowana została działalność wielkiej szajki, uprawiającej agitację komunistyczną, połączoną z działalnością szpiegowską. 18 blisko miesiąc w zamkniętych ściśle biurach sędziego śledczego i prokuratora łączono nici, mające ujawnić całość działalności organizacji, która za zadanie postawiła sobie propagandę komunizmu wśród wojskowych.

Sprawa ta znalazła już częściowy epilog przed sądem wojskowym w Krakowie, gdzie szereg osób został już skazany na kary długoletniego więzienia.

Obecnie przed krakowskim sądem przysięgłych przez blisko 6 tygodni toczyć się będzie proces przeciwko 15 cywilnym osobom, oskarżonym o działalność komunistyczną - szpiegowska.

Proces rozpoczął się w dniu dzisiejszym.

Po wylosowaniu ławy przysięgłych, w skład której wchodziło siedem osób, czytując kolejno ich nazwiska i polecając im w tej kolejności zająć miejsca. Zasiadają obok siebie: Roman Sliwa, lat 30, robotnik z Sosnowca, Dera Szpigelówna, lat 29 mundantka adwokacka z Krakowa, Nuchem Abasz Held, lat 27, student prawa U. J., Oskar Karliner, lat 27 student prawa U. J., Jakób Friedländer, lat 26, magister praw, Józef Kusaja, lat 29, szewc, Michał Mirka, lat 33 szewc, Chaskiel Sandbank, lat 29, robotnik, Pinkus Hüppert, lat 25, ślusarz, Szame Chanel, lat 31, student praw U. J., Cya Chanelowa, lat 23, żona poprzedniego, Marek Stoch, słuchacz U. J., Herman Birn, student praw U. J., Herman Linhardt, lat 27, palacz maszynowy, Lejb Dajcza, robotnik lat 26.

Po zajęciu miejsc przez oskarżonych zabiera głos przedstawiciel ławy obrońców, wnoszący o niedopuszczenie powołań do rozprawy biegłych z referatu samodzielnego DOK Kraków i DOK Ka-

towice. Obrona uważa bowiem, iż biegli w tym procesie nie są potrzebni. W razie dopuszczenia biegłych obrona proponuje na te stanowiska red. Srokowski i publicystę warszawskiego Erlicha, rezerwowawcę w głośnym procesie w Kobryniu. Prokurator sprzeciwia się temu wnioskowi, żądając utrzymania dotychczas powołanych biegłych. Równocześnie stawia wnioski o wyłączenie jawności podczas całej rozprawy, ponieważ chodzi o ujawnienie okoliczności, których zachowanie w tajemnicy leży w interesie bezpieczeństwa państwa. Obrona sprzeciwia się wnioskowi prokuratora, domagając się, by rozprawa toczyła się przy drzwiach otwartych. Trybunał, któremu przewodniczy wiceprezes sądu okręgowego udaje się na naradę.

Po naradzie trybunał wraca na salę rozpraw. Przewodniczący ogłasza iż trybunał przychylił się do wniosku prokuratora i zarządził tajność rozprawy na cały czas jej trwania. Decyzję co do dopuszczenia biegłych przewodniczący ogłosił już na tej rozprawie. Skolę opróżniono salę rozpraw. Rozprawa, która potrwa 5 do 6 tygodni

przez cały czas toczyć się będzie przy drzwiach zamkniętych.

## Jednodniowy strajk

### wypowiada Łódź

ŁÓDŹ, 8. 1. — Tel. wł. — Związek zawodowy, działający na terenie Łodzi i to zarówno robotników włókienniczych, jak i innych przemysłowców, solidarnie wypowiedziały się za proklamowaniem jednodniowego strajku protestacyjnego na środe 10 b. m.

Jedynie Z.Z.Z. nie powzięło dotychczas ostatecznej decyzji w tej sprawie, w kołach robotniczych jednak spodziewają się, że decyzja ta zapadnie na kongresie warszawskim, przyczem Z.Z.Z. przyjmie wyznaczony termin, aby nie robić solidarności robotniczej.

Na posiedzeniu Unji Zw. Pracowników Umysłowych oświadczone zostało również za strajkiem. Unia powzięła uchwałę, wzywającą wszystkich pracowników umysłowych do czynnego poparcia strajku. Strajk rozpocznie się o północy i

## P. Rosting u Premjera

Prezes rady ministrów J. Jędrzejewicz przyjął wczoraj Wysokiego Komisarza Ligi Narodów w Odańsku p. Rostinga.

trwać będzie jedną dobę. W czwartek we wszystkich zakładach podjęta będzie normalna praca.

Pozatem, jak się dowiadujemy, związki oświadczyły się za bezwzględnie utrzymaniem angielskiej 6-godzinnej soboty. Robotnicy zgodnie z powziętą uchwałą po przepracowaniu 6 godzin opuszczają warsztaty, następną zmianą zaś natychmiast podejmie pracę i pozostanie w fabrykach przez następne 6 godzin, aby nie stwarzać przerwy w pracy.

Niezależnie od tego mają być podjęte zabiegi, by związki przemysłowców zawarły umowę, gwarantującą robotnikom utrzymanie dotychczasowego statusu rzeczy, zająć jak i czasu pracy. (Ro).

## Policiant ofiarą krwawego awanturnika

### Obłączenie i śmierć bandyty z Zyrardowa

Na odbywającej się w Zyrardowie zabawie tanecznej w lokalu przy ul. Kościelnej powstała wśród podchmielonego towarzystwa bójka. Wkrótce tedy wszystkich jej uczestników, między którymi znajdował się młody, bo zaledwie 21-letni, leca-

ostawiony już awanturnik, Zygmut Rybka, wyproszono na ulicę. To jednak nie położyło kresu bóje, dobrze wstawiony bowiem Rybka wyciągnął w pewnym momencie nóż. Kilka błyskawicznych ruchów i

kilka rannych osób, slaniając się, uciekało od krwawego awanturnika. Wiść o zajściu tem doszła do komisariatu, skąd przybył wkrótce posterunkowy, 42-letni Jan Romanowski, z zamiarem aresztowania Rybki.

W chwili jednak gdy znajdował się od niego zaledwie w odległości dwóch kroków, awanturnik wyciągnął niespodziewanie rewolwer i dał kilka strzałów,

kładąc posterunkowego trupem na miejscu. Następnie, korzystając z próbnego zamieszania rzucił się do ucieczki i wkrótce znikł z oczu.

W kilka godzin później policja otoczyła dom nr. 17 przy ul. Limanowskiej, gdzie jak ustalono, ukrył się Rybka.

Na wezwanie przedstawicieli władz morderca policjanta odpowiedział strzałami. Wywiązała się tedy walka, która po chwili zakończyła się śmiertelną krwawego zbra. Rybka

padł trallony kilkoma kulami. Ciało jego zabezpieczone zostało na miejscu do czasu przybycia komisji śledczej.

Ofiarą zbrodniarza, zmarły na posterunku policjant Romanowski pozostawił żonę i dziecko.

## Szajka podpalaczy

### grasowała na Pomorzu Pruskim

SZCZECIN, 8. 1. Na terenie Pomorza Pruskiego aresztowano bandę podpalaczy, którzy podpalali wiejskie posiadłości, znajdujące się w złym stanie, ubezpieczone od ognia i następnie je odbudowywali po uzyskaniu przez właściciela odszkodowania.

Do szajki należeli rzemieślnicy i majstrowie murarscy. Jeden z nich należał nawet do komisji szaj-

czkowskiej towarzystwa ubezpieczeniowego.

Działalność szajki datuje się od roku 1931. W tym czasie dokonano 85 podpałów, przeważnie w porozumieniu z właścicielami nieruchomości. Towarzystwo Ubezpieczeń „Pommersche Feuerzöietat” poniosło z tego powodu znaczne straty.

## Na tronie cesarskim

### ... w samolocie

RZYM, 8. 1. Prasa włoska do nosi, że cesarz Etiopji Haile Selassie I kazał zamieszkać na pokładzie trójosobowego samolotu nabytego przez rząd abisyński dla

użytku dynastji bogato zdobionego cesarskiego.

Cesarz Haile będzie używał nowego środka lokomocji do podróży po kraju.

## Samobójstwo

### adwokata

Wczoraj w południe w mieszkaniu własnym (Szczygła 12) w Warszawie wystrzelał z rewolweru w głowę odebrał sobie życie adwokat Stanisław Samborski, lat 49.

Wszelka pomoc okazała się daremną: śmierć nastąpiła natychmiastowo.

Przyczyny rozpaczliwego czynu narazie nieznane.





Pelna tabela wczorajszego ciagnienia loterii

STAWKI

Początek na str. 2-ek I-sze ciagnienie

Table of lottery numbers for the first draw, including columns for numbers and their corresponding prizes.

Main table of lottery numbers for the first draw, organized in multiple columns.

Table of lottery numbers for the second draw, including columns for numbers and their corresponding prizes.

Table of lottery numbers for the third draw, including columns for numbers and their corresponding prizes.

Table of lottery numbers for the fourth draw, including columns for numbers and their corresponding prizes.

Table of lottery numbers for the fifth draw, including columns for numbers and their corresponding prizes.

Table of lottery numbers for the sixth draw, including columns for numbers and their corresponding prizes.

Table of lottery numbers for the seventh draw, including columns for numbers and their corresponding prizes.

Table of lottery numbers for the eighth draw, including columns for numbers and their corresponding prizes.

CZYTAJCIE

KINO

BOGDAN LOT

Jasnowłosa Szatan

Powieść sensacyjna z życia współczesnego

STRESZCZENIE. POZATKU POWIĘŚCI. Bezrobotny, Jan Walczak, włamuje się nocną porą do grobowca rodzinnego Hartenów...

Wówczas Rita zbliżyła się do samochodu i skłoniła przez szybę na „Błatego Józka”... „To pan z nami jedździ?”... „Czy pan mnie zna?”... „Chyba, że znam...”

„Dlaczego zależało mi tak bardzo na tem, bym jaknajprędzej zabrała skarby z grobowca?”... „Dlaczego przeraził się owego szoferka, który ich śledził?”... „Czolo jej pokryło się siecią zmarszczek, a brwi zbiegły się nad oczami...”

Hm, ale czy wolno mi mieć zaufanie do zupełnie obcego człowieka?... Sądka, że skończyłam tak szybko z Walczakiem, bo on nadawałby się do tego naj lepiej... „Dlaczego przeraził się owego szoferka, który ich śledził?”... „Czolo jej pokryło się siecią zmarszczek, a brwi zbiegły się nad oczami...”

# Proces o najście na fabrykę w Pieszczykach

Wyrok: dwaj oskarżeni skazani po roku, 14 — po pół roku, czterej uniewinnieni

W sądzie okręgowym wczoraj o godz. 9 m. 30 rozpoczął się głośny proces o zajęcia w Pieszczykach. Na ławie oskarżonych posadzono 20 osób. Nie stawiał się Jan Dzienisik, odbywający służbę wojskową w Grąjewie. Sprawa jego została wydziedziona i wyznaczona na 9-go lutego.

Oprócz dotychczasowych obrońców — adw. adw. Berensona (Warszawa), Tillemana, Zdrojewskiego i apl. adw. Niedziadowicza zgłosił się na rozprawę piąty obrońca, adw. Arensztejn z Warszawy. W skład sądu orzekającego weszli: wiceprezes T. Giedroyc (przew.) i sędziowie Kłopotowski i Krasicki (wotanci). Oskarżał wiceprokurator Woycicki. Protokółował apl. Gawze.

Po sprawdzeniu personalij oskarżonych sędzia Krasicki przystąpił do odczytania aktu oskarżenia, poczem oskarżeni kolejno udzielali wyjaśnień. Momentem charakterystycznym w zeznaniach oskarżonych był fakt, iż oskarżeni za nielicznymi wyjątkami, przyznawali się do uczestniczenia w zorganizowanym marszu na Pieszczyki, podkreślając, iż przez cały czas marszu pozostawali na tyłach pochodni i przybyli do

zajęcia już po wszystkim. Podczas zaprzysiężenia świadków zdarzyło się qui-pro-quo. Jeden z nich natargywie oświadczył, że jest bezwyznaniowcem. Po dłuższym badaniu okazało się, że ów wieśniak miał na myśli okoliczność, iż został sprowadzony na rozprawę bez wezwania sądowego (bezwezwanowiec).

Nastąpiło badanie świadków, przyczem świadków oskarżenia zawiodła pamięć. Nie mogli z pośród oskarżonych rozpo-

znać uczestników najścia na fabrykę w Pieszczykach. Naogół wszyscy robotnicy, zeznający w tej sprawie, podkreślali zgodnie, iż marsz na Pieszczyki miał charakter impulsywnego odruchu, jakkolwiek na pytania sądu oświadczały, iż nie znali celu pochodu. Właściwie tło zajść obrazował św. Słusarczyk, b. burmistrz m. Supraśla, który z dużą dozą obiektywizmu oświetlił pobudki działania robotników i stosunek

władz miarodajnych do rozwijających się wypadków.

Sprawą dużego znaczenia dla oskarżonych było ustalenie, czy manifestujący robotnicy żądali przyjęcia przez przedstawicieli władz wyłonionej delegacji. Wobec zachodzących sprzeczności sąd zarządził konfrontację świadków pp.: zastępcy starosty Tabęckiego i podinsp. policji Jacyny.

Po wyczerpującym przewodzie, trwającym do g. 9 wiecz.

przewodniczący udzielił głosu stronom. Oskarżyciel w mocnym przemówieniu zanalizował ekonomiczne tło zajść, określając stanowisko przemysłowca Amdurskiego, jako wybitnie nielegalne i zmierzające do zniweczenia cennika, będącego owocem trzymiesięcznych rokowań strajkowych w Białymstoku.

Zaznaczył, iż art. 4 wspomnianego cennika wiązał wszystkich przemysłowców. Prokurator podzielił oskarżonych na trzy grupy warunkując odpowiednio wymiar kary i kładąc szczególny nacisk na karygodne bezprawie oskarżonych, niszczących cudze mienie i znęcających się nad własnym bratem-robotnikiem. Ława obrończa w dłuższych wywodach podkreślała nieświadomość działania oskarżonych, prosząc zgodnie o uniewinnienie, względnie o zawieszenie wykonania kary.

Zapadł wyrok, mocą którego zostali skazani: Paweł Sawicki i Jan Tarasiewicz każdy na 1 rok więzienia, Aleksandra Tarasiewicz, Alfreda Gebauera, Józefa Groblewskiego i Marię Kulikowską uniewinniono, pozostałych 14 oskarżonych; Juliana Grycuka, Jana Tarasiewicza, Ryszarda Zmarzęła, Mi-

## Na cichym cmentarzu starsieleckim przybyła nowa mogiła

Wczoraj zrana odbył się pogrzeb zmarłego tragicznie ś. p. st. post. Ignacego Maciejewskiego. W wypełnionym po brzegi tłumem wiernych kościele Farnym odprawione zostało nabożeństwo żałobne, na którym byli obecni: z ramienia p. Wojewody p. nac. Modliński, starostowie: powiatowy inż. St. Michałowski i grodzki dr. Zak, delegacja oficerów 42 p. p. z zastępcą dowódcy p. ppł. Głowackim na czele, korpus oficerów Policji i wszyscy wolni od służby funkcjonariusze P. P.

światel, zieleni i wieńców, wśród których znajdował się przybrany szarfami o barwach narodowych wieniec od p. Wojewody, od 42 p. p., komendanta wojewódzkiego P. P. p. insp. Łozińskiego, komendy wojewódzkiej w B ku, komendy P.P. w Grodnie i inne.

Po nabożeństwie trumnę wynieśli na swych barkach kole-dzy zmarłego

U stóp świątyni wygłosił przemówienie komendant P. P. na m. Białystok, p. kom. Miński,

poczem orkiestra 42 p. p. odegrała „W mogile ciemnej”.

Następnie ruszył kondukt żałobny, poprzedzany orkiestrą 42 p. p. i plutonem honorowym P. P. Trumnę niesiono na barkach.

Na cmentarzu w Starsieleckich wygłosił nad otwartą mogiłą przemówienie proboszcz miejscowy, ks. Lewosz, a następnie w serdecznych słowach zęgnął zmarłego w imieniu szeregowych P.P. st. przod. Grabiner

Na cichym cmentarzu starsieleckim przybyła nowa mogiła, mogiła ofiary obowiązku.

## Tylko wozy produkcji krajowej

Urząd wojewódzki wystosował do p. komisarza Nowakowskiego pismo, zawiadamiające, iż urząd będzie odmawiał rejestracji pojazdów mechanicznych produkcji zagranicznej, zgłaszanych do rejestracji przez urzędy, instytucje, przedsiębiorstwa państwowe i t. d. Będą rejestrowane tylko wozy produkcji krajowej, do której m. in. zaliczony został „Ursus”. Tylko w wypadku przedłożenia dowodu zgody ministerstwa przemysłu i handlu na zakup pojazdu mechanicznego produkcji zagranicznej przez odnośną instytucję będą takie pojazdy rejestrowane i dopuszczane do ruchu na drogach publicznych.

## Smutny koniec

„Zdobycy Robotniczej”

Sąd okręgowy (wyd. cywilny) jako instancja apelacyjna wyznaczył na 15 bm. zebranie wierzycieli spółdzielni „Zdobycy Robotniczej”, na którym zostanie dokonany podział pieniędzy, uzyskanych z licytacji. Wierzyciele otrzymają zaledwie 1,25% swych należności.

## Kelnerek w nocy nie będzie

W końcu ubiegłego miesiąca pracownicy przemysłu gastronomiczno-hotelowego w Białymstoku złożyli do starostwa grodzkiego zbiorowe podanie z prośbą o wydanie zarządzenia, aby w restauracjach, gdzie odbywa się wyszynk wódki, nie były zatrudniane kelnerki. Podanie to uzasadniano tem, że wykwalifikowani kelnerzy, obarczeni rodzinami, pozostają bez pracy, oraz że kelnerki zmuszane są przez właścicieli restauracji do uprawiania nierządu. Starostwo przychyliło się do tych wywodów i wydało zarządzenie, by stosownie do przepisów — kelnerki były zatrudniane tylko do godz. 10 wiecz.

„MODERN” Ceny od 75 gr.

Początek 5<sup>30</sup>, 7<sup>30</sup> i 10<sup>15</sup>

NA EKRANIE

Wspaniały film melodramatyczny

**TYSIĄC I DRUGA NOC**

W rolach głównych:

**IWAN MOZZUCHIN**

Tania FEDOR  
Natalja LISIENKO

NA SCENIE

**TYLKO DZIŚ!**

wystąpi

**SLYNNY  
KOBIECY  
CHÓR**

**REWELERSÓW**

**„T. 4”**

pod dyrekcją

**WANDY DORBOND**

ORYGINALNY REPERTUAR

NAJNOWSZE

PRZEBOJE STOLICY

**MORDERCA**